

Pieśń trzydziesta czwarta. Blu spotyka czarną Bambole



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

Pieśń trzydziesta czwarta. Blu spotyka czarną Bambole¹

Czy przy tobie jeszcze można coś skomleć?
Ty jesteś taką bambołą, z różnymi funkcjami
możesz mówić mama, możesz nawet sikać
Słodki wyraz twarzy, nadzwyczaj słodki
Gdybym był gwiazdą muzyki rozrywkowej
śpiewał co roku na festiwalu San Remo
gdzie podstarzali łysiejący, gdzie młode kicie
to bym wzruszał się infantylnie nad dolą lalki
made in Rwanda or Republic of China
Jak słodko można chrzanić i wzruszać się
Małe, czarne bambole z Afryki transportowane
Czyż moje wzruszenie nie jest śmieszne
jest kłamliwe, bo wymówione na głos?
Śpiewanie na głosy, teraz już tak potrafię
Czy tylko lzy wylewać do kwiatów ogrodowych
nad dolą światów trzecich i czwartych, i piątych
Popatrzmy na zdjęcia małych, głodnych ust
czarnych, małych gardel ze strunami
na których grana jest bardzo dziwna melodia
Jakże straszliwe są te pęczki warzyw
te cenne darowizny, wypieprzone na boki
z nadmiaru, zbyt niskiej ceny rynkowej
Nie opłaca się ich przechowywać dłużej
w drewnianych skrzyniach płynących
Język jest bezużyteczny i pachnie tandetą
zakwiecone wersje opisujące czarną skórę
Ładne litery z motywami etnicznymi
informują, że jest to wersja second skin
Nawet jak się histerycznie bronisz chirurgią
staje mi wszystko w gardle i krztuszę się
i duszę, i wypluwam, i znów dławię się
ciemniejszą wersją kaszki manny na mleku

Chodź do mnie, moja mała dziewczynko
bawisz się teraz wiaderkiem na plaży
budując nieznaną rzeźbę minimalistyczne
Nie będę trzaskać twoim plastikowym ciałem
w kaloryfer, sprawdzając, czy jesteś odporna

¹bambola — z włoskiego: lalka, kukła do zabawy. [przypis autorski]

jaki dźwięk dasz przy tym do akompaniamentu
Nie będę białym kolonizatorem gwałcącym czerń
Nie będę ci obgryzać paznokci nerwowo
ani też czesać twoich włosów w ciągłe dekoracje
Nie posadzę cię obok mnie, byś mi towarzyszyła
lecz ja przysiądę się do ciebie, ja będę twoją kukłą
dla ciebie choć przez chwilę, kukłą drugiego sortu
zakopaną tylko dla twojej zabawy w piachu
bym to Ja śmiesznie i litościwie wyglądał

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-trzydziesta-czwarta-blu-spotyka-czarna-bambole>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).